

# **Instrumentum laboris – Etap II**

## **Rozdział III: *Miłość w małżeństwie***

### **(rozdział IV adhortacji „*Amoris Laetitia*”)**

Oprac. Ks. dr Marek Pluta

Wpłynęło 71 sprawozdań parafialnych zespołów synodalnych i 4 od zespołów zakwalifikowanych jako inne (Macierzanki, Dzieci Światłości, OlaBoga i Fundacja "Nadzieja"), 1 zespół przysłał protokół z poprzedniego etapu Synodu.

Bazą teologiczną dla tematu miłości w małżeństwie był IV rozdział adhortacji Papieża Franciszka "Amoris Laetitia". Jako pomoc do analizy tekstu zostało zaproponowane zespołom siedem pytań.

#### **1. Co oznacza stwierdzenie: *wzrastać w miłości małżeńskiej? Czy miłość małżeńska może istnieć bez wzrostu (rozwoju)?***

Wszystkie zespoły uznają za oczywistość, że miłość małżeńska podlega zmianom. Należałoby jednak dokonać rozróżnienia między zmianą form wyrazu miłości od jej wzrastania.

Zmiany wynikają najpierw z faktu zmieniania się z upływem czasu każdego z małżonków: zmiany fizyczne (wygląd, zdrowie), zmiany na płaszczyźnie psychicznej i duchowej: nabywanie nowych doświadczeń, lepsze rozumienie świata i życia. Zmieniają się okoliczności życia - pojawienie się dzieci, a potem ich odejście z domu rodzinnego. Równoległe do tych zmian, zachodzą zmiany w przeżywaniu miłości: od młodzieńczego zakochania i skoncentrowania się na swoim uczuciu, które prowadzi do ślubu, poprzez otwarcie relacji na obecność innych osób - dzieci, aż do ponownego bycia we dwoje w relacji cechującej się większą stabilnością i wyrażającej się wzajemnym szacunkiem, lepszym rozumieniem siebie nawzajem, tolerancją dla niedoskonałości współmałżonka, wzajemną troską i przyjaźnią. Interesujące jest porównanie przez jeden z zespołów rozwoju miłości do wzrastania dziecka - to, co u dziecka uchodzi za piękne i budzi zachwyt, u osoby dorosłej czy starszej byłoby uznane za zaburzenie lub niedorozwój.

Zmienność powinna być równoznaczna ze wzrastaniem. Zespoły podkreślają, że miłość jest rzeczywistością dynamiczną i albo wzrasta, albo zamiera. Stan stabilny nie jest możliwy w miłości, w przeciwieństwie do małżeństwa, które może trwać w pewnym status quo, chociaż bez wzrostu miłości będzie to raczej bycie obok siebie niż ze sobą. Żeby miłość małżeńska wzrastała, przybierała na intensywności, trzeba się o nią troszczyć, ciągle na nowo wybierać współmałżonka, okazywać, że

jest najważniejszym człowiekiem w życiu męża czy żony. Wspólne przeżycia, pokonywanie trudności umacnia więź między małżonkami i chociaż najczęściej emocje z czasem przygasają, to małżonkowie stają się sobie coraz bliżsi, coraz lepiej się rozumieją, stają się coraz bardziej jednością. Wzrastanie w miłości jest równocześnie wspólną drogą małżonków do świętości, realizacją powołania. Ten wzrost jest niemożliwy bez łaski i pomocy Ducha Świętego.

## **2. Jak rozumiesz stwierdzenie, że małżeństwo jest ikoną Trójcy Przenajświętszej?**

Trójca Przenajświętsza jako wspólnota Osób jest wzorem dla komunii osób w małżeństwie. Jedność małżonków ustanowiona w sakramencie małżeństwa jest odbiciem jedności Osób Trójcy. Miłość małżeńska przez swoją totalność jest lepszym obrazem Trójcy niż przyjaźń. Rezygnacja małżonków z egoistycznego "ja" na rzecz "my" jest wysiłkiem naśladowania Trójcy. Ta jedność powinna znaleźć odzwierciedlenie w jedności działania małżonków, jedności decyzji, wspólnocie wartości, wspólnym i zgodnym wychowywaniu dzieci, byciu razem w życiu społecznym i towarzyskim. Odbiciem jedności Trójcy jest jedność małżonków w pragnieniach, celach i dążeniach, przy zachowaniu odrębności osób. Naśladowaniem Trójcy jest także wierność i nierozzerwalność małżeństwa. Trójca jest wzorem równości osób i wzajemnego obdarowywania się. Małżeństwo jest ikoną Trójcy przez miłość. Komplementarność mężczyzny i kobiety jest obrazem pełni Trójcy, jedności w różnorodności. Bóg-Trójca stwarza człowieka - parę na swój obraz. Jedność Trójcy staje się udziałem małżonków przez sakramenty. Trójca jest wzorem i źródłem świętości. Czasami małżeństwo jest karykaturą Trójcy.

Przez łaskę sakramentu małżeństwa w małżonkach jest obecny i działa Chrystus, który uzdalnia ich do ofiarnej miłości wobec siebie i do świadczenia o Jego miłości w świecie.

## **3. Jak można praktycznie przeżywać rozwój miłości małżeńskiej? W jakich problemach małżonkowie wymagają wsparcia? Czy w twojej parafii istnieją oczekiwane przez ciebie formy wsparcia? Jakich byś oczekiwał?**

Rozwój miłości małżeńskiej dokonuje się przez:

- drobne gesty w codzienności, poświęcanie czasu, słuchanie, przepraszenie i wybaczenie, dziękowanie, gesty czułości, wzajemną pomoc, rozmowę, ufanie sobie, akceptowanie drugiego z jego zaletami i wadami.
- uczestnictwo we wspólnotach, np. Kościół Domowy,
- wspólna modlitwa, regularna spowiedź, wzajemna odpowiedzialność i troska o życie duchowe współmałżonka, dialog małżeński, wspólne dbanie o dom, współżycie seksualne,

zachowanie równowagi między życiem zawodowym i rodzinnym, regularne randki, obdarowywanie się, troska o wygląd i kondycję fizyczną, o rozwój intelektualny, wspólne pasje, pamiętanie o rocznicach.

Małżonkowie potrzebują towarzyszenia:

- w chwilach kryzysów, zdrad, nieporozumień, braku komunikacji, różnicy zdań w ważnych kwestiach,
- w rozwoju duchowym,
- w wychowaniu dzieci lub w sytuacji bezdzietności
- w kłopotach finansowych, braku pracy,
- w przypadkach alkoholizmu, narkomanii, przemocy w rodzinie,
- w kłopotach zdrowotnych, starości,
- gdy zachodzą przypadki wtrącania się osób trzecich do małżeństwa (teściowie), zaniedbania rodziny dla innych pasji, odejścia jednego z małżonków od wiary.

Rodzina potrzebuje wsparcia systemowego: miejsca w żłobkach i przedszkolach, opieka zdrowotna.

Formy wsparcia w parafii: poradnia małżeńska, ruchy duchowości małżeńskiej, zwłaszcza Domowy Kościół, Wspólnota Małżeństw Niesakramentalnych (u Jezuitów), świetlica środowiskowa, poradnia psychologiczna, AA, Al-anon, Koło Różańcowe żon modlących się za mężów.

Oczekiwane formy wsparcia: warsztaty małżeńskie, pomoc dla młodych małżeństw, rekolekcje i pielgrzymki dla małżonków, msze i wspólnoty dla dzieci, wspólnoty małżeńskie i rodzinne, więcej informacji na temat ruchów i wspólnot, poradnictwo specjalistyczne, życzliwi i otwarci kapłani.

#### **4. Czym jest według ciebie dialog małżeński?**

W sprawozdaniach zaznacza się rozróżnienie między rozmową-dyskusją a dialogiem w rozumieniu proponowanym przez ruchy duchowości małżeńskiej.

W drugim znaczeniu dialog to spotkanie małżonków w obecności Boga. Trzeba się do niego przygotować. Obowiązują w nim takie zasady, jak pierwszeństwo słuchania przed mówieniem, rozumienia przed ocenianiem, dzielenia się przed dyskutowaniem. ("Czy chcesz mieć współmałżonka, czy chcesz mieć rację"). Nastawienie na wysiłek zrozumienia drugiej osoby, a nie na forsowanie własnych opinii. Wymaga cierpliwości, otwartości, zaufania, miłości, pokory, umiejętności proszenia o przebaczenie i przebaczenia. Wyklucza język agresji, złe emocje. Buduje jedność małżonków. Jest niezbędny dla dobrego funkcjonowania każdej relacji, a zwłaszcza małżeństwa. Nie pozostawia niedomówień. Dzielenie się pozytywnymi, a nie tylko problemami.

Małżeństwa nie należące do ruchów duchowości małżeńskiej także potrzebują dialogu, rozmowy o swoich potrzebach, problemach, emocjach, wygadania się np. po męczącym dniu pracy, potrzebują bycia wysłuchanym. Dialog rozładowuje napięcia. Prowadzi do rozwiązania konfliktów. Dialog zakłada zaufanie, otwarcie, umiejętność postawienia się na miejscu drugiej osoby, zdolność do kompromisu. Uczenie się umiejętności dialogowania to ważny etap przygotowania do małżeństwa. Dialog buduje jedność małżonków, wzbogaca ich relacje, umacnia więź. W dialogu nie ma zwycięzcy i pokonanego, albo oboje zwyciężają, albo oboje przegrywają.

Przeszkodą w dialogu może być różnica w kwestiach wiary (ateizm jednego z małżonków). Do dialogu potrzebne jest wewnętrzne wyciszenie, relacja z Bogiem.

### **5. Czy nauczanie św. Jana Pawła II o seksualności jest dzisiaj wystarczająco popularyzowane, rozumiane i praktykowane w życiu małżeńskim?**

Nauczanie JP II jest mało znane, bo jest mało popularyzowane, pisane jest trudnym językiem. Małżonkowie nie chcą być pouczeni w kwestiach seksu. Praktykowane jest tylko przez małżonków ze wspólnot. Tematy związane z seksualnością są w Kościele pomijane: księża nie są przygotowani, parafianie czują się skrępowani, gdy słyszą wypowiedzi kapłana na te tematy np. na kazaniach. Nauczanie papieskie jest dostępne dla tych, którzy go poszukują. Chociaż jest bardzo potrzebne w dzisiejszych czasach, to można się z nim spotkać jedynie na kursach przedmałżeńskich, we wspólnotach np. Domowego Kościoła, KIK. Wiele z tego nauczania jest znane, ale nie jest kojarzone z Janem Pawłem II.

1 zespół - tak, wystarczająco znane.

### **6. Jakie zagrożenia dla jedności małżeńskiej widzisz we współczesnym świecie?**

- źle rozumiana wolność,
- egoizm, wygodnictwo,
- konsumpcjonizm,
- hedonizm,
- utożsamianie miłości z seksualnością,
- uprzedmiotowienie istoty ludzkiej, seksualność przeżywana wg zasady "użyj - wyrzuć",
- wszechobecny erotyzm,
- dostępność pornografii,
- obniżenie średniego wieku inicjacji seksualnej,

- przyzwolenie na niemoralność i jej lansowanie w mediach,
- antykoncepcja,
- lansowanie wolnych związków,
- propagowanie modelu życia w pojedynkę (singli),
- przeciwstawianie sobie kobiety i mężczyzny, ich potrzeb, praw i obowiązków, rywalizacja zamiast współpracy,
- zacieranie różnic między mężczyzną i kobietą, wymieszanie ról,
- ośmieszanie tradycyjnego rozumienia małżeństwa i rodziny,
- zły przykład rozpadających się małżeństw,
- łatwość uzyskania rozwodu,
- uzależnienia wszelkiego rodzaju,
- brak dojrzałości emocjonalnej,
- brak pokory,
- powszechne przekonanie, że szczęście można osiągnąć bez poświęcenia i wysiłku (życie łatwe i przyjemne),
- rozwój osobisty staje się priorytetem (jest przeakcentowany),
- kariera zawodowa przesłania rodzinę,
- nadmiar pracy i obowiązków,
- brak czasu dla rodziny,
- rozłąka spowodowana emigracją zarobkową,
- wyjazdy integracyjne,
- bezrobocie,
- brak cierpliwości w naprawie relacji,
- brak umiejętności rozwiązywania konfliktów,
- przemoc fizyczna, psychiczna, seksualna,
- dewiacje seksualne,
- zdrada,
- brak wzorców i autorytetów,
- zerwanie więzi międzypokoleniowych,
- brak dialogu, umiejętności słuchania,
- "dzieciocentryzm"
- Internet, telewizja - jako "zjadacze" czasu,
- łatwość nawiązywania anonimowych relacji przez Internet,
- wtrącanie się osób trzecich - teściowie

- stawianie przyjaciół przed współmałżonkiem,
- powierzchowne lub żadne przygotowanie do małżeństwa,
- niechęć do podejmowania odpowiedzialności,
- brak żywej relacji z Bogiem,
- postawienie prawa ludzkiego nad prawem Bożym,
- odrzucanie Boga w relacjach damsko-męskich,
- praktyczny ateizm,
- brak sakramentu małżeństwa,
- brak modlitwy rodzinnej.

## **7. Jak rozumiesz dziewictwo w kontekście chrześcijańskiego powołania?**

Wyraźnie zaznaczają się dwa sposoby przeżywania dziewictwa: jako powołanie na całe życie i jako okresowy brak współżycia seksualnego, np. czystość przedmałżeńska.

Bóg jest Miłością, a dziewictwo jest jedną z jej form. Jest poświęceniem bez zastrzeżeń służbie Ewangelii, pełnym oddaniem się Chrystusowi, jak On oddał się Ojcu. Nie jest ucieczką od świata i ludzi, ale służbą wszystkim dla osiągnięcia zjednoczenia z Bogiem. Należy rozróżnić dziewictwo jako wybór bezżenności na całe życie i oraz czystość, którą można przeżywać także w małżeństwie. Nie należy przeciwstawiać małżeństwa i dziewictwa, ani oceniać, która forma miłości jest lepsza. Dziewictwo powinno być zawsze przeżywane jako duchowe ojcostwo lub macierzyństwo, w przeciwnym razie prowadzi do egoizmu i samotności. Przeciwstawienie dziewictwa i bycia singlem. Wierność małżeńska jest formą dziewictwa. Dziewictwo jest powołaniem, by być bardziej, by żyć dla innych. Jest znakiem przyszłego życia - nie będą się żenić, ani za mąż wychodzić, znak Królestwa Bożego - znak eschatologiczny. Dziewictwo może być przykładem dla małżonków, wskazując na duchowy wymiar miłości.

Dziewictwo to dar Boga, Jego łaski, a nie ofiara człowieka dla Boga lub ludzi. Wybór drogi życia w dziewictwie wymaga wsparcia otoczenia.

Współcześnie dziewictwo podlega deprecjacji w kulturze masowej, bardziej niż małżeństwo. Efektem jest łatwość rezygnacji z czystości przedmałżeńskiej oraz trudność ze stosowaniem naturalnych metod rozpoznawania płodności w małżeństwie, które wymagają okresowej wstrzemięzliwości seksualnej.

Obecnie mało się mówi o dziewictwie w Kościele, w rodzinie.